

## MARIA RYCKO (Z D. JAŁOCHOWSKA) ur. 1920;

|                                      |  |
|--------------------------------------|--|
| <b>Tytuł fragmentu relacji</b>       | Szkoła   |
| <b>Zakres terytorialny i czasowy</b> | Wojśławice; dwudziestolecie międzywojenne      |
| <b>Słowa kluczowe</b>                | Wojśławice, szkoła, nauczyciele, monopol Araba |

### Szkoła

Tylko podstawówkę skończyłam. Szkoła to taki budynek był zwykły, a dezynfekcja – to była ropa, była wycierana podłoga ropą. Można sobie wyobrazić jaki był zapach z ropy. Tak. Taka dezynfekcja była. Tak. Naszą nauczycielką była Szewczykówna, pamiętam. Była też Piotrowska, Szękowa, Podkowowa i Piotrowski taki był znowu nauczyciel. No to byli ci co mnie uczyli – tak. [Do tej szkoły] Ukraińcy chodzili, Żydzi chodzili, do tej samej szkoły, no i Polacy. Najwięcej było Polaków. Żydów było mniej, Ukraińców także mniej. Ale tak razem: żyliśmy razem, uczyliśmy się, tak. Była taka jedność. Uczyliśmy się wszyscy razem – w jednej klasie, tak. Pamiętam moje koleżanki - Jadzia Mokrzycka, Zosia Chmielewska, no tak - częściowo tylko pamiętam, a wiele innych było koleżanek i kolegów. Była tam [Żydówka] - Arabówna nazywała się. Jej ojciec handlował, prowadzili handel. Arab miał monopol, to znaczy – sklep z wódką. Monopol to hurtownia taka. Pamiętam dobrze tych Żydów i pamiętam, jak ich wyprowadzono już do getta, pamiętam.

|                         |  |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2004-11-04, Wojśławice                         |
| Rozmawiał/a             | Emil Majuk                                     |
| Transkrypcja            | Marta Kubiszyn                                 |
| Prawa                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |